

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Ewolucja teorii lokalizacji i teorii rozwoju regionalnego	13
1.1. Region, rozwój regionalny i konkurencyjność regionu	13
1.2. Klasyczne teorie lokalizacji	23
1.3. Teorie rozwoju regionalnego – główne kierunki zmian	35
1.4. Podstawowe założenia teorii rozwoju regionalnego w gospodarce opartej na wiedzy	49
1.5. Nowa Geografia Ekonomiczna	51
2. Związki między lokalizacją działalności a konkurencyjnością regionu	54
2.1. Współczesne tendencje dotyczące lokalizacji działalności	54
2.2. Teorie rozwoju regionalnego związane z produktem	60
2.3. Inne wybrane teorie rozwoju regionalnego sprzed lat 90. XX w.	63
2.4. Teoria lokalnego środowiska innowacyjnego	66
2.5. Teoria gromad a rozwój regionalny	72
2.6. Teorie rozwoju regionalnego oparte na zasobach endogenicznych ...	77
3. Ocena ewolucji teorii rozwoju regionalnego i możliwe kierunki ich zmian	85
Zakończenie	90
Bibliografia	92
Spis rysunków	98
Spis tabel	98

Wprowadzenie

W praktyce, a także w literaturze naukowej funkcjonują rozmaite określenia terminu „teoria”. Pomijając różnego rodzaju rozważania w tej kwestii, można przyjąć, że teoria jest to „jakikolwiek usystematyzowany zbiór twierdzeń dotyczących określonej dziedziny”¹, „teoria naukowa” zaś to „zespół, system twierdzeń logicznie i rzeczowo uporządkowanych, powiązanych określonymi stosunkami logicznymi, występującymi w danej nauce oraz spełniający przyjęte w niej kryteria naukowości i poprawności metodologicznej”².

Dokonując opisu teorii rozwoju regionalnego i ich przeglądu, najlepiej oprzeć się na metodzie historycznej, wspierając się periodyzacją. Równocześnie należy zauważyć, że teorie te koncentrują uwagę przede wszystkim na dwóch istotnych właściwościach działalności gospodarczej: obszarze i odległości. Rozwój regionalny jako przedmiot zainteresowania ekonomistów pojawił się stosunkowo niedawno, bo na przełomie XIX i XX w., ale prawdziwy rozkwit i uznanie zyskał dopiero po II wojnie światowej. Przy czym główny nurt teorii ekonomii do ok. 1950 r. pozbawiony był znaczących analiz dotyczących gospodarki przestrzennej³. Zatem w ogólnym nurcie rozważań ekonomicznych jest to dziedzina młoda, w dużej mierze uzależniona od głównych doktryn makroekonomicznych i wręcz stanowiąca ich odbicie – taka zależność występowała szczególnie wyraźnie w początkowej fazie tworzenia koncepcji i założeń rozwoju regionalnego.

Słabość i opóźnienie w rozwoju pierwszych koncepcji niewątpliwie wpływa z kilku źródeł. Do podstawowych należy zaliczyć to, że teorie rozwoju regionalnego mają charakter interdyscyplinarny, są zakorzenione w innych naukach, przede wszystkim w geografii, co pozostaje w sprzeczności z koncepcją czystej ekonomii z przełomu XIX i XX w. Kolejną przyczyną jest to, że w modelu ekonomii klasycznej⁴ przyjęto założenie o automatycznym i wszechobecnym mechanizmie rynkowym, który niweluje wszystkie nieprawidłowości, w tym także w przestrzeni; dlate-

¹ *Nowy leksykon PWN*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 1765.

² *Słownik wyrazów obcych*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1980, s. 754.

³ M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, wyd. II, s. 633.

⁴ Przypomnijmy, że w modelu tym przyjęto następujące założenia:

- ogół podmiotów gospodarczych postępuje racjonalnie i dąży do maksymalizacji zysków lub użyteczności, nie ulegając przy tym iluzji pieniądza,
- wszystkie rynki są doskonale konkurencyjne, podstawą decyzji są ceny doskonale elastyczne,
- wszystkie podmioty mają pełny zbiór informacji na temat warunków na rynku, w tym cen przed przystąpieniem do transakcji,
- do wymiany dochodzi wtedy, kiedy na wszystkich rynkach ustalono ceny,
- oczekiwania podmiotów są stabilne.

go przestrzeni nie uwzględniano w budowanych modelach makroekonomicznych. Jednak wszystkie procesy rozwoju (wzrostu) gospodarczego dokonują się zawsze w ściśle określonej przestrzeni, zwanej przestrzenią ekonomiczną, będącej fragmentem przestrzeni geograficznej. Zdaniem wybitnego teoretyka gospodarki przestrzennej Augusta Lösch, „życie nie składa się jedynie z rozwoju w czasie, lecz również ze zróżnicowań w przestrzeni. Jeżeliby wszystko działo się w tym samym czasie, wówczas nie byłoby w ogóle rozwoju. Jeżeliby wszystko działo się w tym samym miejscu, wówczas nie byłoby w ogóle odrębności. Tylko przestrzeń umożliwia istnienie odrębności, które następnie rozwijają się w czasie”⁵; nie byłoby więc potrzeby uwzględniania w procesach planowania i sterowania rozwojem społeczno-gospodarczym jego uwarunkowań i następstw przestrzennych. Przywołując Lösch, należy wspomnieć, że pierwsze teorie dotyczące lokalizacji powstawały w XIX w. w języku niemieckim praktycznie w zupełnej izolacji, gdyż językiem ekonomii w tym okresie (tak jest zresztą do dnia dzisiejszego) był angielski⁶. Oczywiście, w wielu koncepcjach i modelach ekonomicznych natrafiamy na wątki dotyczące przestrzeni i odległości, ale stanowią one wyłącznie rozważania poboczne, nieistotne – na ich podstawie nie można zbudować kompleksowego ujęcia odnoszącego się do rozwoju regionalnego czy, ogólnie, przestrzennego.

Kolejny wątek dotyczy tego, że nawet w pierwszych doktrynach interwencjonizmu, np. u J.M. Keynesa, podmiotem wszelkich polityk rozwojowych było państwo, więc nawet gdy snuto rozważania na temat rozwoju w przestrzeni, dominował pryzmat ogólnopaństwowy. Sytuacja zaczęła się zmieniać w latach 50. XX w., kiedy z jednej strony coraz wyraźniej uwidoczniły się dysproporcje w rozwoju przestrzennym, a z drugiej wzrosła świadomość społeczna i chęć decydowania o własnym losie⁷. Teoretyczne koncepcje rozwoju regionalnego z tego okresu nawiązywały jeszcze do klasycznego modelu polityki regionalnej, w którym podmiotem było państwo⁸. Główne kierunki rozważań koncentrowały się na tym, w jaki sposób można pobudzić rozwój, np. poprzez bieguny wzrostu (teoria Perroux), czy też niwelować nierównowagę i niekorzystne tendencje (np. mechanizm błędnego koła w teorii Myrdala); działania podejmowane były przez państwo, a perspektywa dotyczyła całej gospodarki narodowej.

Równocześnie w tym okresie intensywnego ożywienia gospodarczego i postępu technicznego zaczyna dominować paradygmat rozwoju masowej produkcji, określanym mianem fordyzmu⁹. W końcowej fazie jego funkcjonowania zakładano, że szybki

⁵ A. Lösch, *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji*. PWE, Warszawa 1961, s. 380.

⁶ Teorię lokalizacji J.H. Thünera z 1826 r. przetłumaczono na angielski dopiero w 1966 r., czyli po 140 latach.

⁷ Zob. J. Szlachta, *Gospodarka regionalna w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Restrukturyzacja gospodarki regionalnej i lokalnej*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1990.

⁸ A. Olechnicka, *Regiony peryferyjne w gospodarce informacyjnej*. Scholar, Warszawa 2004, s. 64.

⁹ J. Hausner, *Postfordowski paradygmat przemysłowy*. „Gospodarka Narodowa” nr 4, 1994, s. 8-13.

rozwój nowych technologii doprowadzi do znacznej dyspersji czasu i przestrzeni, co w konsekwencji spowoduje zmniejszenie znaczenia przestrzeni w rozwoju gospodarczym (a prowadzić będzie do pełnej unifikacji, masowej konsumpcji oraz powstania państwa dobrobytu i w efekcie wywrze wpływ na modele wytwórcze). Dopiero kryzysy lat 70. XX w. dowiodły, że oczekiwania te były błędne, i wymusiły nowe podejście do rozwoju społeczno-ekonomicznego, w tym rozwoju regionalnego. Nowy paradygmat, alternatywny do wcześniej promowanych modeli rozwojowych, nieakceptowanych już pod koniec lat 70. XX w., przeciwstawiał im małą skalę, różnorodność, odrębność, a przede wszystkim przejście do nowego systemu elastycznej specjalizacji (określanego też mianem postfordyzmu, toytyzmu itp.), który ukształtował się w wyniku zastosowania najnowszych osiągnięć nauki w różnych dziedzinach życia. Związany był bezpośrednio z kryzysem tzw. taylorowskiego systemu masowej produkcji i przejawiał się we wzroście znaczenia czynników endogenicznych oraz roli powiązań horyzontalnych, które zaczęły zastępować dotychczas dominujące powiązania wertykalne (był to przejaw zastępowania dominacji zbiurokratyzowanej organizacji pionowej przez relacje poziome). W ujęciu tym przestrzeń odgrywa rolę źródła wartości dodanej, co wynika z faktu, że zakumulowana w niej wiedza i specyficzne umiejętności stanowią źródło innowacji. Jak zauważa A. Cieślik, aż do „przełomu lat 80. i 90. XX w. zjawisko koncentracji działalności gospodarczej w przestrzeni było tłumaczone właśnie w kategoriach egzogenicznie danych efektów zewnętrznych przy zastosowaniu neoklasycznego aparatu indywidualnej maksymalizacji użyteczności konsumentów oraz zysków firm w warunkach doskonałej konkurencji”¹⁰. W tym okresie P. Krugman stwierdził, „że już jesteśmy gotowi do przyjęcia kwestii przestrzennych do głównego nurtu ekonomii”¹¹.

Istotną różnicą jest to, że przestrzeń społeczno-ekonomiczna do przełomu lat 70. i 80. XX w. charakteryzowała się tym, iż zmiany zachodzące w poszczególnych jej elementach miały charakter wieloletni i ciągły, co w naturalny sposób wywoływało w ludzkich działaniach postawy zachowawcze. Nowe zjawiska zachodzące w przestrzeni, będące m.in. następstwem wzrastającego tempa postępu naukowego oraz procesów globalizacji, coraz częściej obejmują krótsze okresy, są różnokierunkowe i mają charakter skokowy. Z tych powodów w nowych koncepcjach rozwoju regionalnego zaczyna się zwracać uwagę na endogeniczne (często specyficzne) czynniki rozwoju poszczególnych jednostek przestrzennych. Towarzyszy temu zjawisko upodmiotowienia się społeczności regionalnych (poprzez decentralizację państwa i powstanie samorządu terytorialnego), które z kolei w coraz większym stopniu przejmują odpowiedzialność za losy tej jednostki przestrzennej. Jednocześnie dokonuje się przewartościowanie regionalnych i lokalnych zasobów oraz zmiana wizerunku tej jednostki.

¹⁰ A. Cieślik, *Geografia inwestycji zagranicznych. Przyczyny i skutki lokalizacji spółek z udziałem kapitału zagranicznego w Polsce*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 119.

¹¹ E. Nowińska-Łażniewska, *Relacje przestrzenne w Polsce w okresie transformacji w świetle teorii rozwoju regionalnego*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2004, s. 40.

Proces ten jest efektem spadku wpływu władzy centralnej na procesy gospodarcze, co jest bezpośrednią konsekwencją prywatyzacji i globalizacji. Jest to o tyle istotne, że globalizacja (i prywatyzacja) przyspieszają zmianę dotychczasowego statusu prawnego oraz polityczną emancypację społeczności lokalnych i regionalnych. Jako potwierdzenie można przytoczyć stwierdzenie D. Bella, według którego paradoks współczesnego państwa polega na tym, że jest ono zbyt małe, by podołać globalnym wyzwaniom, oraz jednocześnie zbyt duże, by efektywnie rozwiązywać sprawy regionalne, a tym bardziej lokalne¹². W efekcie jednostka przestrzenna – stopniowo, w dowolnym procesie decentralizacji – przejmując część kompetencji zastrzeżonych dotychczas dla centrum. Zjawisko to wynika z większej elastyczności struktur tych jednostek oraz dużej potencjalnej adaptacyjności jako odpowiedzi na nasilenie się różnokierunkowych zmian w otoczeniu i narastającą presję konkurencyjną. Przy czym jednostka taka staje się, oprócz podmiotów gospodarczych, nowym uczestnikiem gry rynkowej, w której musi samodzielnie stawić czoło wzrastającej konkurencji. Z tych powodów konkurencyjność jako element funkcjonowania jednostki przestrzennej stała się nie tylko faktem, ale też standardem jej działalności. Równocześnie na poziomie tej jednostki konieczne jest, w świetle osłabienia roli państwa, odtwarzanie więzi społecznej i poczucia wspólnoty, co jest odpowiedzią nie tylko na rozmywanie się struktur państwowych, ale także na wzrost turbulencyjności otoczenia, a przez to zwiększenie się skali niepewności.

Podstawowym zadaniem władz danej jednostki przestrzennej jest zatem podejmowanie takich działań, które nakierowane są na aktywowanie endogenicznego potencjału społecznego, głównie po to, by stworzyć odpowiedni regionalny i lokalny klimat przedsiębiorczości. Na podstawie tych rozważań uzasadnione staje się twierdzenie, że zdolność społeczności lokalnych do kreowania procesów rozwoju poprzez wykorzystywanie specyficznych zasobów endogenicznych jest podstawą sukcesu jednostki terytorialnej¹³.

Wraz z ewolucją teorii rozwoju regionalnego, szczególnie tzw. nurtu „oddolnego”, zaczęto przywiązywać wagę do zasobów wewnętrznych, w tym niematerialnych, jako ważnego czynnika rozwoju znajdującego się w gestii upodmiotawiającej się społeczności regionalnej. Do głównych nurtów reprezentujących teorie rozwoju od dołu zalicza się koncepcje potrzeb podstawowych i niezależnego endogenicznego rozwoju regionalnego.

W najnowszych, stworzonych na przełomie wieków teoriach rozwoju regionalnego uwagę zwraca się na elementy związane z gospodarką opartą na wiedzy oraz z rozwojem endogenicznym. Należy pamiętać, że w zdecydowanej większości powstały one w ramach przekształceń (ewolucji) teorii dotyczących nowego para-

¹² M. Szczepański, *System światowy: między globalizmem a lokalizmem*. „Przegląd Socjologiczny” t. XLI, 1992, s. 155-156.

¹³ W.M. Gaczek, J.W. Komorowski, *Kapitał ludzki i społeczny regionu jako element rozwoju gospodarki opartej na wiedzy*. W: *Innowacje w rozwoju regionalnym*. Red. M. Gaczek, Zeszyt Naukowy nr 57, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005, s. 51.

dygmatu rozwoju. W koncepcjach tych kładzie się nacisk na specyficzne, często pozaekonomiczne czynniki o charakterze jakościowym, tworzące potencjał endogeniczny regionu; ich prawidłowe wykorzystanie stanowi podstawę rozwoju danego regionu poprzez wzrost konkurencyjności, która w sposób bezpośredni sprzyja absorpcji przez region mobilnych czynników produkcji. Bez wątpienia podstawą rozwoju regionów staje się wiedza, dlatego w najnowszych teoriach zwraca się szczególnie uwagę na wszelkie działania związane z jej pozyskaniem i kumulowaniem oraz wykorzystaniem.

Teorie rozwoju regionalnego można przedstawiać w różny sposób i w rozmaitych klasyfikacjach¹⁴. Dorobek literaturowy w tym zakresie jest bardzo duży. W niniejszej książce autorzy podjęli próbę jego systematyzacji i przedstawienia, z pewnymi elementami periodyzacji, najważniejszych jego założeń. Przy czym dominuje tu pryzmat ekonomiczny, gdyż autorzy uważają, że tak jak wzrost i rozwój gospodarczy są podstawowymi kwestiami rozważanymi w głównym nurcie ekonomii, tak rozwój regionalny stanowi jego przełożenie na wymiar przestrzenny.

¹⁴ Zob. J. Szlachta, *Interwencjonizm państwa w procesie rozwoju regionalnego w świetle doktryny neokeynesowskiej i neoliberalnej*. W: *Polityka regionalna w warunkach gospodarki rynkowej*. Red. B. Winiarski, Ossolineum, Wrocław 1992, s. 30 i nast.